Nr. 229 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 6 października 1936 Rok 129

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## Z hiszpańskiej perspektywy.

Świat interesuje się Hiszpanią. Interesuje się po pierwsze dlatego, bo ostateczny wynik zmagań pomiędzy rządzącym obecnie w Hiszpanii obozem lewicowym a powstańcami, którzy wywiesili flagę nacjonalizmu i faszyzmu wpłynie w sposób niezmiernie potężny na układ sił w Europie. Znaczenie Hiszpanii wynika nie tylko z faktu, że chodzi tu o trzecie pod względem rozległości państwo Europy, posiadające olbrzymie, co prawda nie dostatecznie wyzyskane, bogactwa naturalne, lecz przedewszystkiem z położenia geograficznego ojczyzny Karola V. i Filipa II. Półwysep pirenejski panuje z jednej strony nad dostępem do Morza Śródziemnego, z drugiej zaś strony zwraca się szerokim frontem ku Atlantykowi, tworzac świetną bazę operacyjną na wypadek walki o supremację nad tym oceanem.

Interesuje się po drugie dlatego, że w Hiszpanii toczy się walka dwóch idei politycznych. W razie zwycięstwa powstańców, Hiszpania stanie się niezawodnie monarchią faszystowską, zaś zwycięstwo obecnego rządu wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uczyniłoby z Hiszpanii republikę socjalistyczną. Zarazem zaś Hiszpania monarchistyczna to sprzymierzeniec bardzo cenny Niemiec lub Włoch albo obu tych mocarstw równocześnie. Hiszpania socjalistyczna, to raczej sprzymierzeniec Francji i ZSSR.

Są jeszcze i dalsze przyczyny głębokiego zainteresowania się świata Hiszpanią. Oto świat zdaje sobie sprawę z rzeczy wielkiej i groźnej, że w jego ośrodku, w jego niemal sercu rozgrywają się wypadki okrutne, wypadki barbarzyńskie. Czyta się o tym, że przeciwnika oblewa się nafta lub benzyną i podpala, że żołnierzy strony przeciwnej przywiązuje się do drzew, wyłupia im oczy i odziera dosłownie ze skóry. Że gdzie indziej krzyżuje się ludzi głową na dół i patrzy z zadowoleniem na ich męki. Itd. Itd. To wszystko wstrząsa sumieniem świata, mąci jego spokój i zakłóca przekonanie o osiągnięciu przez Europę wielkiego poziomu kulturalnego i etycznego.

Ale interesuje się świat Hiszpanią w końcu i dla tego, bo właśnie tam rozegrało się wydarzenie, które uratowało honor współczesnej Hiszpanii, które było wskrzeszeniem w nowoczesnej Europie bohaterstwa dawnych wieków. Wzięła na swe skrzydła legenda XX-go wieku zamczysko mauretańskie XIII wieku i uniosła je na wyżyny najwspanialszego romantyzmu i najszczytniejszego bohaterstwa. Bo tam to w Alcazar do Toledo broniła się garść młodzieńców przez całe dwa miesiące. Broniła się chociaż przeciwnicy z przewagą materiału technicznego i ludzi przypuszczali raz po razu do nich szturmy, szczerbili mury, chociaż wśród obrońców brakło żywności, wody, środków opatrunkowych i amunicji i chociaż ich samych coraz więcej ubywało. Broniła się chociaż zwątpiła w ocalenie i zwycięstwo. Alcazar stał się źródłem olbrzymiej siły moralnej, promieniującej daleko poza Hiszpanię. Stał się symbolem romantycznego bohaterstwa. Stał poważnym sprzymierzeńcem sprawy powstańczej w opinii świata. Stał się dowodem, jaka potęga tkwi w sile woli i w niezłomności postanowienia.

Nienawiść w Hiszpanii rośnie, zapał do walki nie słabnie. Patrzymy z zaciekawieniem do czego prowadzi nieskonsolidowana wola narodu, brak koordynacji myśli i wysiłków w państwie.

A.

## Poznań uczcił zasługi naukowe P. Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego.

Poznań, 5. 10. (PAT.) Uroczystości, związane z pobytem Pana Prezydenta R. P. w Poznaniu, których punkt centralny stanowiło wreczenie Mu dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego, przerodziły się w imponującą rewię pracy i dorobku kulturalnego Poznania. Na cześć zasług, które położył Pan Prezydent R. P. na polu nauki.

Dostojnego gościa podejmowała nauka w Uniwersytecie i Towarzystwie Przyjaciół nauk, muzyka, reprezentowane przez kompozytorów, dyrygentów, solistów i wirtuozów, zespoły instrumentalne i śpiewacze, na koncercie w auli uniwersyteckiej, teatr na inauguracji sezonu operowego, literatura i inne gałęzie twórczości artystycznej w pałacu Działyńskich, plastyka, architektura i sztuka stosowana na wystawie „Kwiaty — sztuka — wnętrze". Prehistoria wreszcie i dorobek wykopaliskowy wśród ruin Ostrowia lednickiego i zabytków Biskupina.

Dla godnego obchodu tego święta kultury, nauki i sztuki, stolica Wielkopolski przyobległa się w najuroczystszą szatę, witając głowę Państwa powodzią sztandarów. Już od wczesne go ranka niedzielnego oblegały nieprzebrany tłumy zamek, w którym zamieszkał Pan Prezydent. O g. 9.20 Dostojny Gość udał się w otoczeniu p. Ministra WR i OP Świętosławskiego, przedstawicieli miejscowych władz i generalicji do kaplicy zamkowej, gdzie wysłuchał Mszy św., poczem pojechał na Uniwersytet.

Punktem kulminacyjnym inauguracji nowego roku akademickiego było wręczenie dyplomu doktora honoris causa Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacemu Mościckiemu, w czasie którego wszyscy zebrani podnieśli się z miejsc.

Po przemówieniu Min. WR i OP. prof. Świętosławskiego zabrał głos dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego uniw. pozn. prof. Gałecki. W odpowiedzi przemówił Pan Prezydent Rzeczypospolitej:

„Już wiele razy spotykał mię zaszczyt przyjmowania doktoratu honorowego, tego najwyższego wyróżnienia, jakie może dać uczelnia akademicka. Pomimo to, muszę się przyznać szczerze, że wzruszenie dzisiejsze nie osłabło w porównaniu z poprzednimi.

To zjawisko psychicznej natury tłumaczę sobie tym, że wszystkie uznania i wyróżnienia przyjmuję bez oczekiwania uprzedniego, bez śladu przeświadczenia, że mi się to należy.

Wzruszenie to jeszcze i z tej racji nie słabnie, że dowód tego uznania dzisiejszego pochodzi ze środowiska, z którego wyszedłem przed 10 laty i które dalej mi jest bardzo bliskie.

Za to wszystko, co mnie dzisiaj spotyka, najserdeczniej dziękuję wydziało wi matematyczno-przyrodniczemu oraz Wysokiemu Senatowi Uniw. Poznańskiego".

Po przemówieniu Pana Prezydenta sala rozbrzmiała wspólnym śpiewem „Gaudeamus igitur". Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę wojskową, zakończył podniosłą uroczystość.

Po uroczystości w uniwersytecie poznańskim o godz. 12.30, Pan Prezydent udał się do hali Targów poznańskich.

Przy wejściu do hali reprezentacyjnej Targów powitali Pana Prezydenta R. P. prezydent m. Poznania p. E. Więckowski i decernent Targów poznańskich radca Zaleski.

Po otwarciu wystawy Pan Prezydent R. P. zwiedził wystawę wnętrz i halę sztuki, kilka hal wystawowych, po czym odjechał między szpalerami na zamek i o godz. 13-tej wydał śniadanie dla Senatu akademickiego i Wydziału matematyczno-przyrodniczego. Następnie Pan Prezydent Mościcki udał się do pałacu Działyńskich, gdzie odebrał hołd reprezentantów literatury i sztuki. Po zwiedzeniu pokazu książki z ostatniego 3-ech lecia, Pan Prezydent R. P. udał się znów do auli Uniwersytetu poznańskiego celem odebrania hołdu muzyki poznańskiej. Po tym koncercie Pan Prezydent R. P. powrócił na Zamek.

## Groźne manifestacje w Paryżu.

Paryż, 5. 10. (PAT.) W dniu dzisiejszym Paryż był widownią poważnych manifestacyj na przedmieściach stolicy w Parc de Prines, gdzie stanęły naprzeciw siebie dwie zwarte grupy komunistów i członków B. Croix de Feu, obecnie francuskiej partii socjalnej zgromadzonych na Polach Elizejskich. Bezpośrednim powodem manifestacji było zwołanie przez partię komunistyczną na godz 15-tą po południu wielkiego wiecu do Parc de Princes, poświęconego aktualnym zagadnieniom politycznym.

Pułk. de la Rocque, któremu dwa dni temu ministerstwo spraw wewn. odmówiło zezwolenia na odbycie podobnego wiecu, podając jako powód fakt, iż partia socjalistyczna i komunistyczna zagroziły kontr-manifestacją, wezwał swoich członków na dzień dzisiejszy do zgromadzenia się w pobliżu Parc de Princes. Komuniści obawiając się, iż członkowie Croix de Feu zajmą park w nocy, obsadzili go swymi ludźmi, którzy pilnowali wejść. Jeszcze przed rozpoczęciem wiecu, między komunistami udającymi się grupkami na wiec, a zwolennikami pułk. de la Rocque'a wywiązały się poważne starcia. Do godz. 15-tej policja dokonała aresztowań kilkuset ludzi, przeważnie członków francuskiej partii socjalnej, Jest już wiele rannych.

Wiec rozpoczął się zgodnie z zapowiedzią o godz. 15-tej. Prezydium honorowe ukonstytuowane z następujących osobistości: Stalina, Thelmana, Dimitrowa, komunistki rumuńskiej Anny Peuker, komunistów hiszpańskich la Passienaria i Largo Caballere.

Według oficjalnych informacyj w wyniku dzisiejszych zajść władze bezpieczeństwa aresztowały około 1400 osób, przeważnie członków francuskiej partii socjalnej. Kilkanaście osób odniosło lekkie rany, wśród rannych jest kilku policjantów.

## Przedstawiciele armii i floty japońskiej składają hołd prochom Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 5. 10. (PAT.) Onegdaj wieczorem przybył do Krakowa japoński attache wojskowy przy rządzie R. P. w Warszawie, gen. Shigeru Sawada z małżonką w towarzystwie 4 oficerów japońskich, aby asystować przy uroczystym zsypaniu do masywu kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemi, pobranej z pod murów świątyni japońskiej, poświęconej pamięci bohaterów narodowych Japonii.

### ZAPAS ZŁOTA WZRASTA.

Warszawa, 5. 10. (PAT.) W trzeciej dekadzie września zapas złota powiększył się o 3.6 mil. zł. do 372.8 mil. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3000 zł. do 16,5 mil. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 56,8 mil. zł. do 1,047,8 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 32,29 proc.

### GMACH ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Warszawa 5. 10. (PAT.) W ramach 22 zjazdu delegatów zawodowego związku pracowników samorządu terytorialnego R. P. odbyła się uroczystość poświęcenia własnego, nowozbudowanego gmachu związkowego przy ul. Jerozolimskiej 85.

Na tę uroczystość przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

Nowy gmach związku ma 6 pięter. Dwie kondygnacje przeznaczone są na biura związku, trzy na bursę i hotel dla członków, resztę zaś wolnych lokali odnajęto samorządowym instytucjom oświatowym. W budynkach oficynowych mieści się drukarnia i introligatornia oraz składnica ksiąg, druków i materiałów biurowych. Ogólny koszt budowy domu i urządzeń wewnętrznych wyniósł około półtora miliona zł.

### KRWAWE ZAJŚCIE W LONDYNIE.

Londyn, 5. 10. (PAT.) Przy zbiegu ulic Royal Mint i Monories doszło dziś do zamieszek, wywołanych przez zgromadzenie faszystów grupy Oswalda Mosleya. W czasie tego zgromadzenia doszło do starć pomiędzy faszystami i antyfaszystami. W starciu odniosło rany 9 osób, w tej liczbie 3 kobiety i starzec. Policja rozproszyła tłum i aresztowała około 10 osób.

### PRZEJMUJĄCE KATASTROFY.

Bruksela, 5. 10. (PAT.) Ogólna liczba ofiad katastrofy w kopalni węgla pod Mons w Labouverie wynosi 23 osoby.

Tokio, 5. 10. (PAT.) Dziś o świcie wpadł do wody w Sujama-Smizucca wodnopłatowiec. Z 8 ludzi załogi 3-ech zatonęło a 5 zmarło z odniesionych ran.

# Wiadomości bieżące.

**5 października 1936**

**Poniedziałek**
Apolinarego
Jutro: Brunona w.
Wschód słońca 5·40
Zachód „ 17·09

**TEATR WIELKI.**
Poniedziałek godz. 20 „Pani prezesowa“.
Wtorek godz. 20 „Koriolan“.

**POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)**
Poniedziałek. dnia 5 b. m. godz. 19.30 wieczorem — „Czar munduru“, — komedia muzyczna Stefana Turskiego (przedstawienie wyłącznie dla żołnierzy garnizonu lwowskiego).

**COLOSSEUM.**
Poniedz. g. 8.30 „Dzieci Racheli“.

**KINOTEATRY:**
APOLLO: „Bolek i Lolek“ z Dymszą.
CASINO: „Mayerling“.
CHIMERA: „Kwiat Hawai“ z Martą Eggerth.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy“ z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik“.
MUZA: „Serca ze stali“.
PALACE: „Jadzia“.
PAN: „Pan Twardowski“.
PAX: „Żyd wieczny tułacz“ z Konradem Veidtem.
RAJ: „Kochany łobuz“.
STYLOWY: „Ludzie w tunelu“ i rewia.
ŚWIT: „Niedokończona symfonia“.
TON: „Pat i Patachon jako więźniowie“.
UCIECHA: „Drewniane krzyże“ i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. **Marjacki 5.**: „Wyspy Kanaryjskie“.

— **Teatr Wielki.** Dziś w poniedziałek dnia 5 października po cenach najniższych przezabawna farsa Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa“ po raz ostatni na naszej scenie

## KOMUNIKATY.

— **Lwowskie Towarz. Fotograficzne.** We wtorek, dnia 6-go bm. w lokalu L. T. F. przy ulicy Dzieduszyckich l. 1, mówić będzie p. Mr. Leonard Pomersbach na temat: „Kraiobraz“ (II). Wykład ilustrowany będzie obrazami rzutowymi episkopem. — Początek o godzinie 19.30.

## KRONIKA MIEJSKA.

**Wielkie zebranie obywatelskie w sprawie FON.** W poniedziałek 5 bm. o godz. 19-ej odbędzie się w sali Rady miejskiej wielkie zebranie obywatelskie. Prezydent miasta dr. Ostrowski pragnąc skoordynować akcję na rzecz zbiórki FON. zaprosił szerokie grono obywateli na zebranie do sali ratuszowej. Wysłano kilkaset zaproszeń. Ktoby jednak przez pomyłkę nie otrzymał zaproszenia, Prezydjum Miasta zaprasza każdego do wzięcia udziału w zebraniu ze względu na ważność sprawy. A zatem niech wszyscy w poniedziałek o godz. 19-ej zjawią się w sali ratuszowej.

**Ucieczka żony.** Stanisław Jakobsze, ślusarz PKP., zamieszkały w Lewandówce przy ul. Dorobek 18, doniósł policji, że dnia 28 września żona jego Ewa wydaliła się z domu i dotąd nie powróciła.

**Kradzież mieszkaniowa.** Niewyśledzony narazie sprawca wtargnął ubiegłej nocy do mieszkania Jana Bisanza (Stachiewicza 26) i skradł na jego szkodę garderobę oraz dwa zegarki łącznej wartości 200 zł.

**Wyludzenie.** Franciszek Czapowski z Bełza doniósł policji, że przed kilku jeszcze miesiącami dał swemu znajomemu Fedorowi Zawieruszę, zam. w Zamarstynowie, przy ul. Krzywej, 100 zł. za wyrobienie mu dozorcówki. Tymczasem upłynęło 7 miesięcy, a Zawierucha przyrzeczonej posady dotąd mu nie dał i pieniędzy nie chce zwrócić.

## Giełda z dnia 5 października

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

**Dewizy:** Belgia 89.60, Berlin 212.36, Amsterdam 279.10, Kopenhaga 117, Londyn 26.21, N. Jork czeki 5.32 i pół, kabel 5.31 i trzy ósme, Paryż 24.75, Sztokholm 135.10, Zurych 122.30, Wiedeń 99.20, Helsinki 11.56, Montreal 5.31. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 63, 5 prc. konwers. 51.50, 6 prc. dolar. 70, 4 prc. dolar. 47.25, 7 prc. stabiliz. 48. **Akcje:** Bank Polski 105, Lilpop 13.75, Norblin 61, Ostrowiec 30.75, Starachowice 35.50.

**LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach oraz egzekutywne kupno kukurudzy, tudzież otrąb. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, hreczka i otręby pszenne podrożały. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 23.50—24, zbior. 22.75—23.25, żyto standart I. 16.75—17, II. 16.50—16.75, jęczmień przemiałowy 18.50—18.75, pastewny 17.75—18, owies stand. I. niezadeszcz. 14.25—14.50, I. A lekko zadeszcz. 13.75—14, II. A lekko zad. 13—13.25, hreczka przemiałowa 19.75—20, pastewna 17.25—17.50, otręby pszenne średnie 9.50—10.50, miałkie 11.50—13.50. Inne kursy niezmienione.

# Ingres administratora apostolskiego dla spraw Łemkowszczyzny.

Dnia 3 b. m. odbył się w Rymanowie ingres administratora dla spraw Łemkowszczyzny ks. dr. Jakóba Medweckiego. W uroczystym nabożeństwie oprócz biskupa ordynariusza tarnowskiego ks. dr. Franciszka Lisowskiego, brało udział kilkudziesięciu prałatów i księży obrządku rzymsko-kat. i grecko-kat. Władze reprezentował wicewojewoda lwowski mgr. Tadeusz Chmielewski, ponadto obecni byli starostowie: Jasielski — Juliusz Marossanyi, gorlicki — dr. Klimow Romuald, krosniański — Kazimierz Stępień i sanocko Wojciech Bucior.

Władze wojskowe reprezentował płk. Csadek.

Imieniem centralnych organizacyj ruskich ze Lwowa brali udział w uroczystym obrzędzie: Antoni Gulla, senior Instytutu Stauropigialnego, dr. Aleksander Chylak — prezes R. S. O., dr Andrzej Kopystiański — prezes zarządu Okr. Czytelni im. m. Kaczkowskiego, Michał Cebryński publicysta, oraz dr. Erest Hnatyszak — prezes łemkowskiego Sojuza z Nowego Sącza.

Organizacje społeczne polskie reprezentował Jan hr. Potocki z Rymanowa. W czasie uroczystej sumy przygrywała orkiestra wojskowa. Objęcie diecezji łemkowskiej przez ks. dr. Medweckiego przyjęte zostało z ogólnym uznaniem ze względu na wysokie walory osobiste i autorytet ks. administratora apostolskiego. To też uroczystość ingresu zgromadziła tłumy wiernych obu obrządków.

# Program pracy politycznej Obozu Legionowego.

W niedzielę, dnia 4 b. m., w sali Izby Przem. - Handlowej we Lwowie odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów Okręgu Związku Legionistów Polskich.

Posiedzenie zagaił prezes Okręgu poseł dr. Bronisław Wojciechowski powołując prezydium w następującym składzie: płk. Czerny, płk. Dziurzyński, prez. Oddziału Zw. Legionistów mjr. Glanowski, dr. Węglowski, sen. Fulnarowicz oraz posłowie Ekert, Morawski i Ostafin.

Referat ideologiczny na ten temat wygłosił prez. poseł Wojciechowski: „Żyjemy i pracować musimy w okresie niezwykle trudnym i odpowiedzialnym — mwił poseł Wojciechowski. — Z chwilą, gdy zabrakło w Polsce Marszałka Piłsudskiego, którego gigantyczna postać sama dla siebie była programem i ideologią, który mocą swego geniuszu mógł być jednocześnie czynnikiem twórczym, jak również elementem równowagi wśród skłóconych i rozbieżnych tendencyj politycznych i społecznych w Polsce, — z tą chwilą te wszystkie prace i obowiązki spadły na naród polski, który po śmierci Marszałka ochotnie i dobrowolnie poddał się pod komendę następcy jego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza.

Polska pod względem geopolitycznym zajmuje w Europie miejsce wyjątkowo niebezpieczne. Otoczona ze wschodu i zachodu mocarstwami wielokrotnie przewyższającymi ją obszarem, bogactwem i ludnością, mocarstwami naładowanymi do ostatnich granic wolą i pragnieniem walki bez pardonu zarówno fizycznej jak i duchowej, — Polska w takiej sytuacji może utrzymać swą niepodległość jedynie dzięki zgodnej współpracy i wysiłkom całego narodu polskiego, które zmierzać będą do jasno określonego celu budowy Polski narodowej, wielkiej, mocarstwowej.

**Te słowa i cele leżą jeszcze w duszy i sercach narodu polskiego. Naszym zadaniem jest ożywić je, napełnić entuzjazmem i zmobilizować szeregi. Dotychczasowe doświadczenia dziejowe mówią nam wyraźnie. że aby Polska mogła się ostać wśród biegunowych różnic ustrojów faszystowskiego i bolszewickiego, musi sama być państwem narodowym, musi mieć silną władzę, wyposażoną w wielki autorytet, otoczony powszechnym szacunkiem. Idea autorytetu jest myślą przewodnią organizacji narodowej Polski.**

**W tej organizacji, która w niedługim czasie ma być powołana do życia jest miejsce dla wszystkich Polaków myślących tymi kategor'ami.**

**Dla tych wszystkich, którzy potrafią odrzucić zmurszałe programy i formy partyjne i stanąć do wspólnej pracy.**

Rezonans naszej pracy musi być tak doniosły i rozległy, aby także mógł objąć całą wieś i cały proletariat miast. Olbrzymia ta masa społeczeństwa musi być zbliżona do Polski, musi być z nią związana i musi ją pokochać. Prace w tym kierunku będą ułatwione przez szybkie i umiejętne wykonanie reformy rolnej w płaszczyźnie ogólno - narodowej, oraz przez odpowiednie rozwiązanie problematu pracy i płacy. Podobnie musi być rozwiązany problem udziału dorastającego pokolenia i młodzieży zarówno w pracy, jak i w odpowiedzialności za losy Państwa.

W końcu poseł dr. Wojciechowski udzielił wyjaśnień na zapytania poszczególnych delegatów, na temat rozmowy jaką odbył z płk. Adamem Kocem w związku z pracami Komendanta Zw. Legionistów płk. Koca nad nową organizacją polityczną w Polsce. Szereg nowych myśli i elementów konstrukcyjnych ujawnionych po raz pierwszy w tak licznem zebraniu obudził zrozumiałe zainteresowanie i aplauz.

Po złożeniu sprawozdań z czynności Oddziałów Zw. Leg. na prowincji, zjazd uchwalił wysłać depesze wyrażające gotowość do pracy, na ręce Naczelnego Wodza gen. Rydza-Śmigłego, premiera gen. Składkowskiego i Nacz. Komendanta płk. Koca. Okrzykiem na cześć Naczelnego Wodza i odśpiewaniem I. Brygady, zakończono obrady nadzwyczajnego zjazdu legjonowego.

# Co ludzie robią z wygranymi pieniędzmi?

Od szeregu lat prawie co miesiąc dowiadujemy się o ludziach, którzy wygrali większe lub mniejsze sumy na Loterii klasowej. Przed kilku dniami poznaliśmy znowu nazwiska nowych milionerów, a rozpoczynająca się wkrótce 37-ma Loteria przyniesie nam napewno szereg nowych nazwisk.

Nieraz mówiliśmy już o tem, co myślą i co zamierzają robić ludzie, którzy wygrali wielkie sumy. Warto jednak przyjrzeć się im po kilku miesiącach i latach. Co uczynili z pieniędzmi?

Trudno jest oczywiście znaleźć dziś wszystkich. Już tych, na których numer padł milion — jest kilkudziesięciu. O niektórych można było zebrać informacje.

Faktem jest, że wszystkim im pieniądze przyniosły szczęście. A przynajmniej prawie wszystkim. Ze znanych nam wypadków zaledwie jeden, zresztą człowiek dobrze zarabiający, dosłownie przehulał całe dwieście tysięcy w ciągu jednego roku. Faktycznie zgubiły go karty i ruletka. Inni natomiast nie tylko zachowali wygraną, ale i znacznie ją pomnożyli.

Lokowano gotówkę przeważnie w nieruchomościach, kupując ziemię i domy. Jeden z graczy wybudował piękny hotel-pensjonat w znanym uzdrowisku. Dwaj zużyli wygraną na założenie wielkiego handlu owocami południowymi. Wszystkim powodzi się znakomicie. Jeden z nich lekarz, odkupił dobrze prosperujące sanatorium, a młody kapłan katolicki większą część wygranej zapisał na cele filantropijne, za resztę zaś wyjechał do Rzymu, gdzie odbywa wyższe studia teologiczne.

Sporo z nowoupieczonych „milionerów“ zmieniło zupełnie swój zawód. Listonosz ma obecnie duży sklep kolonialny. Student architektury ma spory mająteczek podmiejski, gdzie zawzięcie gospodaruje, aplikant adwokacki stał się potentatem w dziedzinie handlu łódzką manufakturą.

Kobiety przeważnie lokowały pieniądze w bankach i w papierach wartościowych, zadowalając się skromnym (dwanaście tysięcy i więcej rocznie) dochodem, lecz za to pewnym. Kilka z nich wyszło wkrótce zamąż, niestety jedna niezbyt szczęśliwie, gdyż zdążyła już się rozwieść. Starsza pani, mająca kilku wnuków, wybudowała każdemu piękną willę pod Warszawą, chcąc „by każdy miał na starość dach nad głową“.

Charakterystycznym jest, że nikt prawie nie kryje się z wygraną na loterii. Przeciwnie: chętnie opowiadają o swoich pierwszych wzruszeniach i choć raz już wygrali spodziewają się dalszych wygranych. Są to ludzie, którzy doskonale pamiętają o każdej dacie ciągnienia i kilka tygodni naprzód wykupują już swoje losy.

# Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Mecze o mistrzostwo ligi okręgowej:** Ognisko (Jarosław) — Drugi Sokół 3:2 (2:1). — RKS.—Polonia 2:2 (0:2). — Czarni—Lechia 2:0 (1:0). — Ukraina—Pogoń IP. 4:3 (2:3). — Czuwaj—Korona 4:0 (3:0). Resovia—Hasmonea 2:2 (1:1).

W **tabeli mistrzostw lwowskiej ligi okr.** prowadzą nadal Czarni przed Ukrainą i Resovią.

**Motocykliści pięciu narodów na zawodach w Chorzowie.** W Chorzowie odbyły się wielkie międzynarodowe zawody motocyklowe z udziałem zawodników 5-ciu państw: Niemiec, Szwecji, Jugosławii, Abisynii i Polski. Bezkonkurencyjnym okazał się mistrz Europy Niemiec Rumrich, który wygrał wszystkie biegi. W wyścigu narodów Rumrich zwyciężył przed Szwedem Lundquistem i Polakiem Slotą. W biegu o złoty kask Niemiec wygrał przed Verticem (Jugosławia). Ten ostatni ustalił rekord toru, osiągając czas 21,6 sek.

**Bieg maratoński.** W niedzielę rozegrany został we Lwowie wyścig maratoński o mistrzostwo Polski. Startowało ogółem 10 zawodników, w tem trzech ze Lwowa. 1) Garncarz (Pogoń) 2:45:28:2, nowy rekord Polski, 2) Przybyłek (Rezerwa—Warszawa) 2.48:35, czas również lepszy od dawnego rekordu Polski

**Rtm. Sokołowski mistrzem Polski w skokach.** W niedzielę w ostatnim dniu zawodów konnych w Lublinie rozegrano finał mistrzowskiego konkursu w skokach przez przeszkody. Tytuł mistrza na rok 1936 zdobył rtm. Sokołowski na biegunie 2-im. — Pierwszym wicemistrzem został kpt. Biliński na koniu Florek-silacz. Drugim wicemistrzem mjr. Lewicki na koniu Kiki-Mora.

**Polski Śląsk bije niemiecki 3:2.** Mecz piłkarski, rozegrany w Katowicach pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków, zakończył się zwycięstwem Śląska polskiego w stosunku 3:2 (1:2). Polacy mieli znaczną przewagę.

**Automobilowy raid gwiaździsty do Łodzi.** W ramach 10-lecia łódzkiego automobilklubu odbył się ogólnopolski automobilowy zjazd gwiaździsty do Łodzi. Pierwsze miejsce i nagrodę łódzkiego automobilklubu zdobył p. Siemiątkowski z automobilklubu Warszawa.

**Kraków przegrywa z Węgrami 1:2.** Międzynarodowy mecz piłkarski, rozegrany w Krakowie pomiędzy reprezentacją amatorską Węgier a reprezentacją Krakowa wygrali Węgrzy 2:1 (0:0).

**Poznań remisuje z reprezentacją Niemiec środkowych.** Międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Poznania a reprezentacją Niemiec środkowych zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Drużyna niemiecka wystąpiła w dość słabym składzie.

**Leodium zwycięża reprezentację polskiej emigracji.** W Leodium odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją miasta i reprezentacją polskiej emigracji w Belgii, zakończony zwycięstwem Belgów w stosunku 35 i pół do 30 i pół pkt.

## W SŁAWSKU JUŻ ZIMA.

**Sławsko.** (PAT.) Na okolicznych górach, począwszy od 900 m. wysokości, leży już od trzech dni pierwszy śnieg. Warstwa śniegu wynosi 15 cm. Śnieg jest mokry.

## ROZSTRZELANIE DZIENNIKARZA.

**Paryż.** 5. 10. (PAT.) Nadeszły tu wiadomości, że powstańcy hiszpańscy rozstrzelali korespondenta „Le Petit Parisien“ Andree Neumanna pod zarzutem szpiegostwa. „Le Petit Parisien“ oświadcza dziś, że nie chce wierzyć w prawdziwość tej wiadomości i stwierdza, że zarzut szpiegostwa pod adresem Neumanna jest absurdalny. Redakcja zwraca się do rządu z żądaniem aby domagał się od władz powstańczych w Burgos wyjaśnień, a gdyby wiadomość potwierdziła się, ukaranie winowajców i odszkodowanie dla rodziny.

## LOT DO AUSTRALII.

**Londyn.** 5. 10. (PAT.) Lotnik Batten wystartował z Lympne o godz. 4.10 do Australii i Nowej Zelandii. Samolot jego przeleciał nad lotniskiem z Bourge o godz. 5.30.

## TYDZIEŃ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

**Warszawa**. 5. 10. (PAT.) Wczoraj na terenie całej Polski odbyły się uroczystości z okazji trzeciego tygodnia szkoły powszechnej. Akcję propagandową Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych utrudniała deszczowa i chmurna pogoda, z wyjątkiem okręgu szkolnego lwowskiego i wołyńskiego, gdzie było ciepło i słonecznie.

W Warszawie zorganizowano pochody propagandowe w śródmieściu na Mokotowie, Woli, Pradze, Bródnie, Grochowie, Michałowie, na murach domów rozlepiono plakaty, zawierające treść pisma Gen. Insp. Sił Zbrojnych Śmigłego-Rydza o działalności Towarzystwa popierania budowy publ. szkół powszechnych. We wszystkich miejscowościach okręgu od były się zbiórki uliczne.

We Lwowie przy pięknej słonecznej pogodzie defilowały pochody propagandowe. Duchowieństwo wszystkich wyznań nawoływało z ambon do popierania akcji budowy szkół. Sklepy, gmachy, tramwaje przybrano plakatami i afiszami. Wojewoda stanisławowski p. Pasławski i zarząd miejski m. Stanisławowa zgłosili się na członków dożywotnich Towarzystwa. Gminy pow. tłumackiego opodatkowały się po 50 zł rocznie na cele Towarzystwa pop. bud. publ. szkół powsz.

## POŻAR NA KASPROWYM WIERCHU.

**Zakopane**. 5. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym wieczorem około godz. 17-tej wybuchł w barakach na Kasprowym Wierchu pożar, który zniszczył doszczętnie baraki wraz z prowizoryczną stacją meteorologiczną, maszynami itd. wyrządzając szkodę na około 20.000 zł. Baraki były ubezpieczone.

## OBROŃCA ALKAZARU — GENERAŁEM.

**Burgos**. 5. 10. (PAT.) Obrońca Alcazaru pułk. Moscardo został mianowany generałem z powierzeniem mu dowództwa wojsk w odcinku Soria.

Pułk. Aranda, dowódca Oviedo, został mianowany generałem brygady.

**Rabat**. 5. 10. (P. A. T.) **Komunikat radiowy z Sewilli donosi: Lotnicy narodowi zniszczyli jedyną fabrykę materiałów wybuchowych w Asturii w mieście Turbia.**

**Na froncie baskijskim wojska narodowe są w odległości 30 klm. od Bilbao. Przeciwnik stawia zacięty opór w Eibar, ale pozycje panujące nad miastem zostały pomimo to zdobyte.**

**Burgos**. 5. 10. (PAT.) **Lotnictwo powstańcze bombardowało w dniu wczorajszym skutecznie najbliższe okolice Madrytu.**

# Ciężka przeprawa Douglasa w drodze do Aten.

**Ateny**. 5. 10. (PAT.) Wczoraj o g. 14.30 lądował na lotnisku w Tatoi trójmotorowy samolot komunikacyjny Douglas polskich linii lotniczych „Lot". Samolotem tym przybyła polska delegacja z wiceministrem Bobkowskim na czele.

Pierwszy lot Warszawa—Ateny odbył się w dość ciężkich warunkach atmosferycznych. Samolot unosił się na wysokości 2500 do 3500 metrów. Temperatura wynosiła do 20 st. mrozu. W drodze do Bukaresztu nad Karpatami samolot spotkał burze śnieżne. Do Salonik pogoda była pochmurna. W Salonikach wylądowano onegdaj o godz. 18-tej. Gubernator Macedonii podejmował delegację polską, wydając na jej cześć bankiet. Z Salonik wystartowano wczoraj o godz. 13.15, start został opóźniony z powodu ulewnego deszczu i wichru o prędkości 60 klm. na godzinę. W drodze z Salonik do Aten samolot przebijał się przez trzy burze, od wyspy Eubei do Tatoi pogoda była pomyślniejsza.

Na lotnisku w Atenach oczekiwali licznie zebrani przedstawiciele rządu i władz. Na spotkanie pierwszego samolotu, przybywającego z Warszawy, przybył przedstawiciel króla, minister kolei, gubernator Aten i in. Przemówienie powitalne wygłosił gubernator Aten. W imieniu delegacji polskiej odpowiadał wiceminister Bobkowski.

W chwili wylądowania samolotu honorowa kompania lotnicza prezentowała broń, a orkiestra wojskowa odegrała hymny polski i grecki. Wiceminister Bobkowski wręczył dar miasta Warszawy dla Aten — rzeźbę wykonaną w bronzie, przedstawiającą syrenę.

Wczoraj wieczorem poseł Rzeczypospolitej w Atenach wydał na cześć delegacji polskiej bankiet w którym wzięło udział 50 osób. Dzisiaj delegację polską podejmuje premier Metaxas.

Prasa grecka zamieszcza obszerne artykuły, w których podkreśla znaczenie nowej linii lotniczej Warszawa—Ateny.

———

# Niemiecki wyścig zbrojeń na morzu.

**Berlin**. 5. 10. (PAT. W obecności kanclerza Hitlera odbyło się w porcie Wilhelmshafen spuszczenie na wodę jednego z 2 wielkich okrętów liniowych oznaczonego literą „D", których budowa przewidziana była przez Niemcy po zawarciu niemiecko-angielskiego układu morskiego z czerwca 1935 r. Jest to pierwszy niemiecki okręt liniowy zbudowany od czasu zakończenia wojny światowej. Uroczystość przybrała charakter manifestacji narodowej.

Okręt nazwany został imieniem Scharnhorsta. Miano to nosił również okręt admiralski eskadry niemieckiej, uczestniczącej w boju falklandzkim, podczas wielkiej wojny.

„Scharnhorst" stanowi ostatnie słowo techniki. wyporność jego wynosi 26.000 ton, długość 226 metrów, szerokość 30 metrów, zanurzenie 7½ metra. Wśród silnej artylerii największe działo ma kaliber 28 cm.

„Nazional Ztg." na marginesie dzisiejszej uroczystości stwierdza, że odżywa dziś w całym świecie doktryna ważności wielkich okrętów liniowych. Wszędzie budowane są znowu dreadnouthy. Niemcy nie chciały dać się zaskoczyć i postanowiły jeszcze w roku zeszłym zbudować dwa pancerniki 26.000 tonowe a na czas późniejszy zapowiedziały budowę 2 dalszych okrętów bojowych po 35 tysięcy ton każdy. Dalej autor pisze: spuszczenie na wodę nowego wielkiego okrętu jest równocześnie charakterystyczną cechą całkowitego zwrotu, jaki dokonał się w niemieckiej myśli politycznej w ciągu dziejów budowy potęgi morskiej Niemiec. Ewolucję tę określić można słowami: „od marynarki wybrzeży do marynarki pełnego morza".

## Program radiowy.

**Wtorek**, 6 października.

**Lwów**. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Audycja lwowskich wiadomości rolniczych. 12.50: Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert życzeń. 15.35: Płyty. 15.50: Listy od dzieci. 16: Płyty. 16.15: Skrzynka PKO. 16.30: Koncert. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Szkic literacki. 18.50: Przemówienie Ministra WR. i OP. prof. W. Świętosławskiego. 19.05: „Dyskutujmy". 19.25: Audycja z cyklu „Sonaty L. v. Beethovena". 19.45: Chór „Wesoła piątka". 20: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.30: Szkic literacki. 22.45: Muzyka taneczna.

## Gen. Śmigły-Rydz w Nowym Sączu.

**Nowy Sącz**. 5. 10. (PAT.) W sobotę przybył do Nowego Sącza — Gen. Inspektor sił zbrojnych gen. Edward Śmigły-Rydz w towarzystwie I. wiceministra spraw wojskowych gen. Głuchowskiego celem wzięcia udziału w święcie miejscowego pułku piechoty.

Z dworca kolejowego wśród niemilknących owacyj ludności, gen. Śmigły-Rydz udał się wraz z towarzyszącymi mu oficerami do kaplicy szkolnej, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze poległych na polu chwały oficerów i szeregowych pułku, obchodzącego dziś swoje doroczne święto.

Po nabożeństwie gen. Śmigły-Rydz wraz z oficerami i przedstawicielami władz udał się na pamiętne z okresu walk legionów polskich, pole bitwy pod Marcinkowicami, skąd po złożeniu hołdu pamięci poległych, powrócił o godz. 12 do Nowego Sącza na uroczystą akademię.

**„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ: każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, tego nie tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej.**

(Z odezwy, złożonego w dniu 29.VI 1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM. w imieniu Prezesa Rady Ministrów)

## AKCJA POMOCY ZIMOWEJ

**Warszawa**. 5. 10. (PAT.) Minister Opieki Społecznej wystosował pismo do wojewodów w sprawie organizacji ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym. Akcja pomocy zimowej bezrobotnym, zgodnie z zarządzeniem ministra Opieki Społecznej winna oprzeć się na jak najszerszych rzeszach społeczeństwa przy całkowitym poparciu administracji państwowej. W tym celu do akcji wciągnięte zostaną czynniki społeczne reprezentujące wszystkie warstwy społeczeństwa oraz organizacje zawodowe, społeczne i gospodarcze. W skład ogólnopolskiego komitetu wejdą najwybitniejsi przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, sfer gospodarczych, naukowych, pracowniczych i robotniczych. Analogiczny skład z ograniczeniem do lokalnego czynnika społecznego posiadać będą komitety wojewódzkie, powiatowe i gminne. W działalności swej komitety opierać się będą na aparacie administracyjnym Funduszu Pracy, gdyż tendencja organizatorów akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych jest nie obciąganie akcji kosztami administracyjnymi.

———

# Jak wieś może budować szkołę.

Słyszy się niejednokrotnie narzekania na straszne warunki w jakich uczy się dziatwa szkolna i w jakich pracuje nauczyciel. Fotografie różnych „szkół" — co do których niewiadomo co to jest — kuźnia, stajnia, czy też jeszcze coś gorszego — wskazują, że niema tu przesady.

Ale nie wystarczy narzekać — trzeba zabrać się do budowy nowych szkół.

Różnie ta sprawa jest rozwiązywana.

Przeczytajmy jak sprawę budowy 7-klasowej szkoły powszechnej rozwiązała Rzęsna Polska pod Lwowem.

Tutejsi mieszkańcy chlubia się, że we wsi była szkoła jeszcze parafialna z ostatnich czasów przedrozbiorowych. Najnowszy budynek szkolny liczy już pół wieku przeszło i musiał stanąć (dosłownie) na sadzawce. Najbliższy sąsiad dziś już nieżyjący ś. p. Mikołaj Parzoch opowiadał, że w tem miejscu, gdzie jest szkoła, złamał nogę na ślizgawce. Przy jej budowie mur zawalił się dwa razy, podłożono więc belki dębowe i bez żadnej izolacji wybudowano szkołę. Zamiast t. zw. „wasserwagi" używali kieliszka z wódką. Szkoła więc trochę krzywa, ale wiązania dachowe tak są grube i silne, ze przetrzymały już kilka podłóg, które grzyby zjadły. Ile zdrowia straciły dzieci i nauczycielstwo tego nie zapisano w kronice szkolnej. Budowali jak umieli i dobrze robili, że choć tak budowali, bo nawet w dzisiejszych czasach niektóre miejscowości i takich szkół nie posiadają. Ale uczy się w niej do dnia dzisiejszego i jeszcze musiała — by służyć zapewne drugie pół setki lat, gdyby nie duża ilość dzieci.

Jeszcze przed pięciu laty była tu szkoła o 4 siłach nauczycielskich, dziś liczba nauczycieli wzrosła podwójnie, lecz i to jest mało na 580 dzieci.

Przed trzema laty miejscowy kierownik szkoły z kilku światlejszymi gospodarzami i wójtem zaczęli przekonywać szerszą opinię o potrzebie budowy nowej szkoły.

Były różne zdania. Jedni mówili, że kierownikowi szkoły zachciewa się mieszkać na piętrze, inni twierdzili, że dla nich wystarczy obecna szkoła, bo grzyb nikogo jeszcze nie zamordował. Ot bajdurzyli jak to zwykle na wsi bywa. Najwięcej krzyczeli tacy, którzy nie mieli dzieci, a byli wśród nich ludzie inteligentni, którzy pod kątem własnych interesów przeszkadzali dobrej sprawie.

Jednak zdrowe ziarno rzucone w glebę poczęło wydawać owoce. Wójt z kierownikiem szkoły i kilkoma radnymi byli jednak konsekwentni i uparci.

W pamiętny dzień 20 października 1933 r. przeprowadzono większością głosów uchwałę Rady gminnej budowę 7-klasowej szkoły powszechnej.

Inż. Dajczak zrobił plany wedle najnowszych wymogów, bo przewidziane są i łazienki i sala robót dla chłopców i dziewcząt, a także sale na kursy dla dorosłych. Koszt budowy miał wynosić 118.000 zł. Skąd to wziąć tyle pieniędzy? — Strach padł nawet na inicjatorów i powstał krzyk. Ale przy pomocy ludzi dobrej woli wszystko się przełamało. Nikt osobiście nie dał nawet grosza. Natomiast dali wszyscy trochę rąk i koni do pracy a także dobre chęci.

Rozparcelowano nieużytki t. zw. wsiska, ciągnące się wzdłuż wsi, a które nie przynosiły nikomu żadnej korzyści i oszpecały tylko wieś. Dziś każdy gospodarz kupując kawałek wsiska powiększył zagrodę i zasadził wspaniałe warzywa i drzewa owocowe. Sprzedaliśmy także troche pastwiska piaszczystego pod budowę domów, a kiedy i tego było zamało, udaliśmy się do Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych we Lwowie. Wyprosiliśmy 16 tysięcy zł. bezprocentowej pożyczki, bowiem Towarzystwo uznało wysiłek wszystkich obywateli za wartościowy i godny poparcia.

W bieżący roku ukończyliśmy już I. piętro i wielka jest radość z tego powodu szczególnie u młodzieży, bo wszyscy chcą się uczyć w nowym budynku i „chodzić po marmurowych schodach". Skończymy pomimo kryzysu i resztę ale już w następnym roku.

Nieszło to tak łatwo jak opisuję, ale bez pracy niema kołaczy. Pamiętne słowa powiedział Marszałek J. Piłsudski: „Nieprawdą jest jakoby człowiek nie przebił głową muru". Ludzie mogą zrobić dużo, a szczególnie wieś, która ma tyle rąk roboczych i zaniedbanych skarbów w formie nieużytków i kałuży. Trzeba tylko drzemiące siły pobudzić do czynu, a każda wieś może zbudować nową szkołę.

W treści wspomniałem o owocnej działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych Właśnie w obecnym tygodniu od 2—9 października Towarzystwo przypomina nam o potrzebach szkoły i dzieci naszych. Dorzućmy więc cegiełkę do tej akcji i wpiszmy się na członków ze składką 2 zł. rocznie, lub rzućmy jednorazowo grosze do puszki. Zwróćmy uwagę dzieci, by każda zakupiona przez nie książka posiadała znaczek 10 gr. Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i zachęcajmy młodzież i rodziców do kupna znaczków z okazji różnych uroczystości szkolnych.

Z groszy powstaną miliony, za które Towarzystwo wybuduje szkoły tam, gdzie ich zupełnie nie ma, lub pomoże wam w waszych wysiłkach przy rozbudowie szkół. Przez tę wspólną ofiarność przyczynimy się do walki z największym wrogiem przyszłości i potęgi Państwa t. j. analfabetyzmem.

Budujmy więc szkoły powszechne i popierajmy Towarzyswo Budowy Publicznych Szkół Poweszechnych.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

I. Km. 685/36, I. Km. 579/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. Ziemiański Józef, urzędujący w Jarosławiu (Sąd grodzki) podaje na podstawie art. 602 kpc. do publicznej wiadomości, że dnia 23 października 1936 o godz. 10-tej w Jarosławiu na targowicy odbędzie się licytacja ruchomości, a to mebli, obrazów, zaprzęgów, bydła, nierogacizny i zboża, należących do dra Mariana Lisowieckiego właśc. dóbr w Chłopicach, oszacowanych na łączną cenę 5.581 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonych.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I.
Jarosław, 25 września 1936. 3142K

I. Km. 943/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu rewiru I. Ziemiański Józef, urzędujący w Jarosławiu (Sąd grodzki) na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1936 r. o godz. 11-tej 30 min. w Węgierce odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Franciszka Mycielskiego właśc. dóbr w Węgierce, składających się z: 1) jedno auto marki „Studebacker„ Nr. rej. Lw. 7692 wartości 1500 zł. Ruchomość powyższą można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Jarosław, 19 września 1936. 3141K

Km. 894/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jaworowie Michał Sołtys, mający kancelarię w Jaworowie, ul. Orskiego Nr. 57 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 października 1936 o godz. 12-ej w Jaworowie, ul. Nowinach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Rybickiego na rzecz Państwowego Banku Rolnego we Lwowie, składających się z 9 krów, 7 jałówek, 3 koni, 6 wozy, 4 gary do ziemniaków, sanki, wózek, 2 pługi „Saki", 5 pługów dwuskibowych, walec żelazny, siewnik do koniczyny, Trijer do zboża, młynek, 2 plewiaczki, parnik do ziemniaków, grabiarka, żniwiarka, cyrkularka, kopaczka, oszacowanych na łączną sumę zł. 4855. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jaworów, 25 września 1936. 3148K

II. Km. 1118/36. W sprawie Oesterreichische Holz Import Kommandit Gesellschaft Horzberg & Co we Wiedniu c/a Zakłady wyrobów stolarskich M. Schuster i S. Lang loco. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarję w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1936 o godz. 9-ej w Przemyślu, ul. Słowackiego Nr. 30 i 38 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Mojżesza Schustera i Samuela Langa, składających się z sypialni orzechowej, składającej się z 2 łóżek, 1 szafy trójdzielnej i kredensu, sypialni składającej się z 2 łóżek, szafy trójdzielnej, 2 nocnych szafek jasnych kombinowanych, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyśl, 27 września 1936. 3140K

Km. 1382/33. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1936 o godz. 9-tej w sprawie egzekucyjnej dra Salomona Goldinsteina we Wiedniu przeciw Jakóbowi i Rózi Kofflerom w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, a to: 1) 200 książek do czytania, 2) 100 pakietów zeszytów, 3) 30 pakietów papieru kanc. 4) 10.000 arkuszy papieru kanc., 5) 1 fortepian, 6) 4 szafy, 7) 4 stoły, 8) 10 krzeseł, 9) 2 kapy pluszowe, 10) 1 lustro, 11) 1 psycha, 12) 2 szafki nocne, 13) 1 kufer, 14) 4 karnisze, 15) 1 stojak, 16) 1 waga stołowa. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 1 października 1936. 3147K

Km. 975/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Trembowli Kazimierz Urbański, mający kancelarję w Trembowli, ul. Z. Chrzanowskiej Nr. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 października 1936 o godz. 11-tej w Trembowli, ul. Sobieskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szymona Einlegera w Trembowli, składających się z urządzenia domowego, restauracyjnego i rozlewni piwa, oszacowanych na łączną sumę zł. 1030. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Trembowla, 2 października 1936. 3145K

I. Km. 1443/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 12 października 1936 o godzinie 8-mej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rózi Gelber w Tarnopolu, ul. 3-go Maja 2 i składających się z urządzenia sklepowego, koszul męskich i damskich reform jedwabnych i wełnianych, kalesonów męskich, pończoch damskich, pończoch damskich, męskich, torebek damskich, parasolek damskich i męskich, kołnierzy męskich, krawatek, rękawiczek, chusteczek do nosa, szlafroków, szalików, bluzek damskich, beretów damskich, kombinacyj, szelek, podwiązek damskich, swetrów, polowerków, kamizelek męskich, spinek do krawatów, portfeli, portmonetek, sukienek dziecinnych, rękawiczek, pończoch, skarpetek dziecinnych, ślizgawkowych, kompasków, czapek, fartuszków, ręczników, pijam, woalek damskich, nici, guzików, klamer, koronek, lacetu, wstążek, kamaszy i urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.237.10 na zaspokojenie wierzytelności Samuela Landau recte Rosenfelda we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 2 października 1936. 3144K

II. Km. 2123/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rewiru II. Józef Bubella, urzędujący przy ul. Kościuszki 28 na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 12 listopada 1936 od godziny 11 rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości, położonej w gminie Wielopole obj. whl. 404 ks. gr. gm. Wielopole przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej, Anny Jaworskiej w połowie własnej, skadającej się z parc. gr. lk. 1163, 1164/1, 1164/3, 1261/5, 1262/1, 1290/2, 1291/2, 1960, 1982, 1164/9 o łącznej powierzchni 22 ha 01 a 12 m kw. (38 morg. 429 s kw.), oszacowanej na kwotę zł. 19068.14, z czego połowa Anny Jaworskiej na kwotę zł. 8534.07. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 6400.55. W myśl art. 686 kpc. przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł. 853.50 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny gieldowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku. — Wszystkie Władze i Instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 2 października 1936. 3143K

Km. 477/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu Stanisław Samborski, mający kancelarję w Tłumaczu, pl. Mickiewicza 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1936 r. o godz. 10 w Tłumaczu (Sąd grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika: masy spadkowej po błp. Chaji Racheli Reiss 10/12 cz. nieruchomości położonej w Tłumaczu obj. whl. 30 ks. gm. kat. Tłumacz, a to: 1) 10/12 cz. pbud. 639, na której znajduje się bud. mieszkalny, oszacowany na kwotę 1325 zł. Cena wywołania wynosi 993 zł. 75 gr., zaś przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w kwocie 132 zł. 50 gr., 2) 10/12 cz. pbud. 17/4, na której znajduje się budynek z pomieszczeniem na sklepy, oszacowany na kwotę 2000 zł. Cena wywołania wynosi 1500 zł., zaś przystępujący do przetargu winin złożyć rękojmię w kwocie 200 zł. 3) 10/12 cz. pbud. 17/5, na której znajduje się budynek mieszkalny i sklepowy, oszacowany na kwotę 4313 zł. 75 gr., cena wywołania wynosi 3235 zł. 31 gr., zaś przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w kwocie 431 złotych 38 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tłumaczu (O. egzek.) plac Mickiewicza 7 sala Nr. 15.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłumacz, 30 września 1936. 3136K

VIII. Km. 1677/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6-go listopada 1936 o godzinie 11-tej przedpołudniem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału II-go drzwi Nr. 1 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużniczki p. Marii z Lipczyńskich Jacyszyn objętej whl. 5450/1 Dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 5450/1 Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Stachiewicza 4. Obejmuje pb. lkat. 7451 o pow. 503 m. kwadr. czyli okr. 140 s. kwadr., na której wznosi się budynek mieszkalny, parterowy z suterenami, wzgl. jednopiętrowy niepodpiwniczony, murowany z cegieł. Realność jest wyposażona w instalację elektryczną, wodociągową, bez doprowadzenia wody do mieszkań, urządzenie kanałowe, ustępowe itp. Nieruchomość oszacowana została na sumę 24.513 zł. 80 gr., cena zaś wywołania wynosi 16.342 zł. 54 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.451 zł. 38 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddziału II-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 24 sierpnia 1936. 3151K

II. Km. 828/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru II. ogłasza, że w dniu 15 października 1936 o godz. 11 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w magazynie firmy C. Hartwig S. A. we Lwowie na Dworcu Czerniowieckim, składających się z urządzenia domowego, przyborów lekarskich, części składowych aparatu „Roentgena" oraz różnych książek, oszacowanych na łączną sumę 5000 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 19 września 1936. 3150K

## ROZMAITE.

Prez. 1306/36. Ogłoszenie. Podaje się do wiadomości, że z dniem 15 października 1936 r. rozpocznie Komisarz hipoteczny dochodzenia dla założenia na nowo zniszczonej księgi gruntowej dla gminy kat. Bohorodczany. Powyższe dochodzenia prowadzone będą w Sądzie grodzkim w Bohorodczanach sala Nr. 10. Każdy kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania gruntów wchodzących w skład gminy kat. Bohorodczany może się zgłosić w Sądzie grodzkim w Bohorodczanach.

Sędzia sprawujący kierownictwo
Sądu grodzkiego w Bohorodczanach.
Dnia 2 października 1936 r. 3137

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

**MIESZKANIE** obejmujące cztery pokoje, przedpokoje, kuchnię, pełny komfort, słoneczne i piękne, I. p. z balkonem, ul. Kłuszyńska 5 od 15 X. lub 1 XI. do wynajęcia. 3133

**„POLMIN"** **Lwów, dnia 2 października 1936 r.**
**Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych**
54/AD

# Zakup ropy bruttowej

### przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3-go ust. z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 387. „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu wrześniu 1936 r.:

| | | |
|---|---|---|
| Borysław | Kryg zielona | Równe Rogi wolna od paraf. |
| Białkówka-Winnica | Kryg czarna | Równe Rogi parafinowa |
| Bitków-Franco Polonaise | Libusza | Rypne |
| Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa | Lipie | Schodnica |
| Bitków-Standard Nobel | Lipinki | Stańkowa |
| Bitków Zofja-Stella | Lubatówka | Starawieś ciemna |
| Dobrucowa | Łodyna | Strzelbice |
| Grabownica-Humniska benz. | Majdan-Rosulna | Toroszówka |
| Grabownica-Humniska paraf. | Męcina Wielka | Turaszówka-Ewa |
| Harklowa | Męcinka | Turzepole |
| Humniska-Brzozów | Męcinka parafinowa | Tyrawa Solna |
| Iwonicz | Młynki Starawieś | Urycz |
| Jaszczew | Mokre | Wańkowa |
| Klimkówka | Mraźnica-Wierzchnia | Węglówka |
| Krosno wolna od paraf. | Opaka | Wulka |
| Krosno parafinowa | Pereprostyna | Załawie |
| Krościenko wolna od paraf. | Potok | |
| Krościenko parafinowa | Roztoki | |

Innych gatunków, wyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca września 1936 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Borysław | na Zł. | 1.350·— | Męcinka paraf. | na Zł. | 1.321·— |
| Białkówka-Winnica | „ „ | 1.289·— | Młynki-Starawieś | „ „ | 1.782·— |
| Bitków Franco-Polonaise | „ „ | 1.366·— | Mokre | „ „ | 1.638·— |
| Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa | „ „ | 1.490·— | Mraźnica Wierzchnia | „ „ | 1.324·— |
| Bitków Standard-Nobel | „ „ | 1.439·— | Opaka | „ „ | 1.350·— |
| Bitków Zofja-Stella | „ „ | 1.663·— | Orów | „ „ | 1.350·— |
| Dobrucowa | „ „ | 1.289·— | Pereprostyna | „ „ | 1.391·— |
| Grabownica-Humniska benzynowa | „ „ | 1.663·— | Popiele | „ „ | 1.350·— |
| Grabownica-Humniska parafinowa | „ „ | 1.393·— | Potok | „ „ | 1.741·— |
| Harklowa | „ „ | 1.226·— | Rajskie | „ „ | 1.300·— |
| Hołowiecko | „ „ | 1.350·— | Ropianka ad Dukla | „ „ | 1.295·— |
| Humniska-Brzozów | „ „ | 1.631·— | Roztoki | „ „ | 1.884·— |
| Iwonicz | „ „ | 1.400·— | Równe-Rogi wolna od parafiny | „ „ | 1.268·— |
| Jaszczew | „ „ | 1.400·— | Równe-Rogi parafinowa | „ „ | 1.123·— |
| Klęczany | „ „ | 1.785·— | Rymanów | „ „ | 1.211·— |
| Klimkówka | „ „ | 1.259·— | Rypne | „ „ | 1.328·— |
| Kosmacz | „ „ | 1.295·— | Schodnica | „ „ | 1.484·— |
| Krosno wolna od paraf. | „ „ | 1.214·— | Słoboda Rungórska | „ „ | 1.344·— |
| Krosno parafinowa | „ „ | 1.195·— | Stańkowa | „ „ | 1.350·— |
| Krościenko wolna od parafiny | „ „ | 1.214·— | Stara-wieś jasna | „ „ | 1.884·— |
| Krościenko parafinowa | „ „ | 1.195·— | Stara-wieś ciemna | „ „ | 1.750·— |
| Kryg zielona | „ „ | 1.289·— | Strzelbice | „ „ | 1.169·— |
| Kryg czarna | „ „ | 1.107·— | Szymbark | „ „ | 1.329·— |
| Libusza | „ „ | 1.236·— | Toroszówka | „ „ | 1.890·— |
| Lipie | „ „ | 1.215·— | Turaszówka-Ewa | „ „ | 1.370·— |
| Lipinki | „ „ | 1.313·— | Turzepole | „ „ | 1.218·— |
| Lubatówka | „ „ | 1.259·— | Tyrawa Solna | „ „ | 1.350·— |
| Łodyna | „ „ | 1.270·— | Urycz | „ „ | 1.529·— |
| Majdan Rosulna | „ „ | 1.339·— | Wańkowa | „ „ | 1.199·— |
| Męcina Wielka | „ „ | 1.391·— | Węglówka | „ „ | 1.214·— |
| Męcinka | „ „ | 1.391·— | Wulka | „ „ | 1.259·— |
| | | | Zagórz | „ „ | 1.295·— |
| | | | Załawie | „ „ | 1.754·— |
| | | | Zmiennica | „ „ | 1.241.— |

**„POLMIN"**
**Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych**
3138 **(—) Hermann** **(—) Dr. Druszkiewicz**

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.